

Parlamentarne oko na Polskę



Pod patronatem "Tygodnika Solidarność"

Posłowie Robert Mordak (Kukiz'15), Leszek Ruszczyk (PO) i Marek Suski (PiS) wzięli udział w panelu parlamentarnym będącym stałą częścią Tygodnia Społecznego organizowanego w Radomiu. W tym roku pochyłono się nad najważniejszymi kwestiami, o których mówił w 1991 roku papież Jan Paweł II podczas wizyty w Radomiu.

Tegoroczny, już dziewiąty Tydzień Społeczny, odbywa się pod hasłem „Przesłanie radomskich rocznic”. Swoją tematyką nawiązuje do 40. rocznicy robotniczego protestu i 25. rocznicy papieskiej pielgrzymki do Radomia. I to właśnie to ostatnie wydarzenie było podstawą do politycznej dyskusji. W 1991 roku papież po raz pierwszy przyjechał do już wolnej Polski.

- Była to taka pielgrzymka, w czasie której Papież nie przyjął postawy triumfalistycznej, ale zaczął nas przestrzegać, trochę nawet upominać. Była to pielgrzymka, w której Ojciec Święty nie tyle mówił o nas, za nas, ale mówił do nas. Mówił nie tyle o wolności, o którą trzeba się zмагаć i o tym prawie narodu do wolności i suwerenności. Mówił o wolności jako o zadaniu, że trzeba nam zdawać trudny egzamin. Ojciec Święty pokazywał, że już doszliśmy do celu, ale właściwie przede nami dopiero budowa – mówił rozpoczynając dyskusję ks. kan. dr Andrzej Jędrzejewski, współorganizator Tygodnia Społecznego.

Kapłan zwrócił uwagę, że wówczas po raz pierwszy w stronę papieskich słów popłynęła lawina krytyki i zarzutów, że Jan Paweł II nie rozumie czym jest demokracja.

- Wydaje się, że dzisiaj bylibyśmy w innym miejscu, gdybyśmy wtedy papieża bardziej słuchali. Gdybyśmy nie zachłysnęli się tak bezkrytycznie wolnością, nie rozumiejąc tego, że wolność autentyczna, prawdziwa związana jest z prawdą o dobru i złu. A demokracja i wolność nie polegają tylko na tym, że są demokratyczne procedury, ale że są chronione i respektowane wartości, które stanowią fundament życia społecznego i autentycznej demokracji – podkreślił.

Ochrona życia tak, ale...

W trakcie politycznej dyskusji mówiono m.in. o zadośćuczynieniu za krzywdy jakich doznali robotnicy protestujący w czasie Radomskiego Czerwca, a także o społecznym pragnieniu sprawiedliwości, polityce prorodzinnej oraz fałszowaniu historii i oskarżaniu Polaków m.in. o holokaust.

Jednak najwięcej emocji wzbudziła dyskusja nad kwestią prawnej ochrony życia poczętego. W homilii wygłoszonej na radomskim lotnisku Jan Paweł II mówił o wielkim cmentarzysku nienarodzonych.

„Do tego cmentarzyska ofiar ludzkiego okrucieństwa w naszym stuleciu dołącza się inny jeszcze wielki cmentarz: cmentarz nienarodzonych, cmentarz bezbronnych, których twarzy nie poznała nawet

własna matka, godząc się lub ulegając presji, aby zabrano im życie, zanim jeszcze się narodzą. A przecież już miały to życie, już były poczęte, rozwijały się pod sercem swych matek, nie przeczuwając śmiertelnego zagrożenia” – mówił.

Wszyscy trzej politycy zadeklarowali, że są katolikami i uważają, że życie poczęte rozpoczyna się w chwili zapłodnienia. W tej sytuacji wydawać by się mogło, że zaproponowana przez obywateli inicjatywa całkowicie zabraniająca aborcji w Polsce szybko zostanie przyjęta. Nic bardziej mylnego. Różnice w poglądach polityków są znaczące jeśli idzie o sprawę prawną.

Zdaniem posła Leszka Ruszczyka z Platformy decyzja o aborcji jest indywidualną sprawą każdej kobiety i nie władza nie ma prawa decydować za nie. Z kolei poseł Robert Mordak z Kukiz'15 zauważył, że sprawa życia poczętego dziecka nie dotyczy jedynie kobiet. Wskazał przy tym, że wiele kobiet, które decydują się na aborcję zmusza do tego sytuacja. Nie mają wsparcia i pozostawione przez ojców swoich dzieci same sobie. Dlatego zdaniem parlamentarzysty mężczyźni już jako chłopcy powinni być uczeni odpowiedzialności i przygotowywani do pełnienia roli ojca. Wskazał, że również państwo powinno wspierać kobiety w najtrudniejszej sytuacji nie tylko materialnie, ale także zapewniając odpowiednią opiekę psychologiczną.

Ciekawą retorykę przyjął poseł partii rządzącej Marek Suski. Z jednej strony stwierdził, że istnieje potrzeba niesienia pomocy przez państwo kobietom znajdującym się w trudnej sytuacji, a będącym w ciąży. Mówiąc o zaostrzeniu przepisów dotyczących aborcji uznał, że naruszenie kompromisu obecnie obowiązującego mogłoby spowodować, że być może kolejna odsłona parlamentaryzmu poszłaby w kierunku liberalizacji przepisów i wprowadzenie całkowitej aborcji na życzenie. Dlatego – jego zdaniem – należy głęboko i dokładnie przeanalizować wszystkie ewentualne skutki.

Z parlamentarnego punktu widzenia

Ostatnia poruszona kwestia, która również pokazała jak bardzo rozbieżne są stanowiska parlamentarzystów, dotyczyła minionego ćwierćwiecza dla Polski i Radomia.

Poseł Robert Mordak uważa, że czas ten nie do końca został w pełni możliwości wykorzystany.

- Przegraliśmy walkę o polski handel, cały duży handel jest w rękach niemieckich, francuskich. (...) Wmówiono nam, że nie opłaca się budować własnych statków, produkować obuwia – mówił.

Polityk Kukiz'15 wśród pozytywnych zmian ocenia m.in. reformę samorządności terytorialnej, wolność w działalności gospodarczej, a także pobudzenie uczuć patriotycznych szczególnie wśród młodego pokolenia Polaków.

Poseł Marek Suski (PiS) ocenił, że przez ostatnie ćwierćwiecze w Polakach zabijano wiarę we własne siły, miłość do własnego kraju i poczucie godności.

- Wmawiano nam, że nie potrafimy rządzić, zarządzać przedsiębiorstwami, że nasz majątek trzeba sprzedać. Przez ostatnie ponad 20 lat mieliśmy do czynienia z prywatyzacją za grosze, demontażem przemysłu, zniszczeniem pozycji i etosu Polski w świecie. Zniszczono na początku transformacji szansę odbudowy poczucia godności narodowej, nie odbudowano tego, a wręcz przeciwnie pielęgnowano w Polakach poczucie niewolnictwa i niższości wobec innych – dodał.

Innego zdania jest poseł Leszek Ruszczyk (PO), który jako jedyną rzecz, nad którą powinniśmy pracować wymienił relacje międzyludzkie.

- Czy my się serdecznie pozdrawiamy na ulicach, czy chodzimy uśmiechnięci? Tak jakbyśmy musieli się ciągle biczować. Nie musimy. Mamy godność i mieliśmy ją. Nikt nas nie rzuca na kolana i z tego

korzystajmy - zaapelował.

Ponadto polityk PO wskazał, że w ostatnich 25 latach rozwinęła się samorządność i infrastruktura. Jako przykład z Radomia podał budowę szkoły muzycznej, czy obwodnicy południowej.

W drugiej części panelu parlamentarzyści odpowiadali na pytania uczestników spotkania. W niezwykle żywej dyskusji poruszano szereg kwestii związanych z samym Radomiem. Padło też pytanie dotyczące konkretnych deklaracji w sprawie obrony ludzkiego życia.

Niech podsumowaniem panelu parlamentarzystów będą słowa Jana Pawła II, którymi zakończył swoją homilię w Radomiu, którymi prosił Chrystusa i Maryję, „ażeby przyszłość należała do takich, którzy prawdziwie i niezłomnie »łakną i pragną sprawiedliwości«”.

IX Tydzień Społeczny organizowany jest przez Akcję Katolicką Diecezji Radomskiej, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” oraz Kongregację Oratorium św. Filipa Neri. Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawują: JE ks. bp Henryk Tomasik, NSZZ Solidarność Ziemia Radomska oraz Radosław Witkowski, prezydent Radomia.

Izabela Kozłowska

Fot. [Sejm](#)